

**Wyrok z dnia 14 czerwca 2007 r.**

**II PK 328/06**

**Stosunek pracy docenta na podstawie mianowania na stałe wygasa z końcem roku akademickiego po ukończeniu przez niego 65 roku życia, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia nabycie prawa do emerytury. Jeśli z ukończeniem 65 roku życia docent nie nabył prawa do emerytury, wygaśnięcie stosunku pracy następuje z końcem roku akademickiego, w którym nabył to prawo lub w którym ukończył 70 rok życia (art. 95 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 188 ust. 5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Romualda Spyt.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 czerwca 2007 r. sprawy z powództwa Ryszarda K. przeciwko Akademii Muzycznej [...] w W. o przywrócenie do pracy, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2006 r. [...]

1. o d d a l i ł skargę,
2. odstąpił od zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego należnych stronie pozwanej.

### **U z a s a d n i e n i e**

Powód Ryszard K. domagał się ustalenia, że stosunek pracy łączący go z Akademią Muzyczną [...] w W. nie wygaś w związku z ukończeniem przez niego 65 roku życia, gdyż - jako zatrudniony na stanowisku docenta - powinien być traktowany tak jak profesor zwyczajny lub nadzwyczajny, a więc zatrudniony do ukończenia 70 lat.

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2005 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił powództwo po ustaleniu, że powód był zatrudnio-

ny w pozwanej Akademii Muzycznej od 1978 r. do dnia 30 września 2003 r., początkowo na stanowisku wykładowcy, a od dnia 1 października 1989 r. na stanowisku docenta mianowanego decyzją Ministra Kultury i Sztuki z dnia 1 września 1989 r. Przez okres pięciu lat, od dnia 1 października 1991 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. był mianowanym profesorem nadzwyczajnym, po czym jego stosunek pracy na stanowisku docenta mianowanego na stałe uległ restytucji. Rektor Akademii Muzycznej poinformował powoda pismem z dnia 30 czerwca 2003 r. o wygaśnięciu stosunku pracy na podstawie art. 95 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) z dniem 30 września 2003 r., w związku z osiągniętym wiekiem i nabyciem praw emerytalnych. Następnie powód zawarł z Akademią Muzyczną dwie umowy o pracę na czas określony (do dnia 31 sierpnia 2006 r.) na stanowisku adiunkta, a w 2005 r. zwrócił się do rektora o przywrócenie na stanowisko docenta do ukończenia 70 roku życia, czyli do dnia 31 sierpnia 2008 r.

Wobec tych ustaleń Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro powód nie był zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego lub nadzwyczajnego, których stosunek pracy wygasa z końcem roku akademickiego, w którym kończą 70 lat, rektor uczelni, jako organ właściwy zgodnie z art. 188 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym, prawidłowo zastosował art. 95 ust. 2 pkt 1 tej ustawy.

W apelacji powód zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 95 ust. 2 pkt 1 powołanej ustawy, przez stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy z mocy prawa z pominięciem art. 95 ust. 1 pkt 6 oraz art. 96 ustawy. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu albo uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił apelację powoda wyrokiem z dnia 13 czerwca 2006 r. Orzeczenie oparł na przepisach ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r., stwierdziwszy że ustawa, której powód podlegał po mianowaniu na stanowisko docenta (ustawa z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym, jednolity tekst: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201 ze zm.) utraciła moc w dniu 27 września 1990 r., a stosownie do art. 188 ust. 1 zastępującej ją ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r., do stosunków pracy pracowników uczelni powstałych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy ustawy nowej. W konsekwencji, według art. 188 ust. 5 tej ustawy, mianowani nauczyciele akademicy zajmujący stanowisko docenta pozostają mia-

nowani na tym stanowisku na stałe i stosunek pracy na tym stanowisku nie ustaje na podstawie art. 95 ust. 1 pkt 6 ustawy przewidującego wygaśnięcie stosunku pracy z upływem okresu, na który nastąpiło mianowanie. Wszystkich nauczycieli akademickich, bez względu na to, czy są mianowani na stałe, na czas nieokreślony, czy na czas określony, dotyczą przepisy art. 93 ust. 1 i 2 oraz art. 95 ustawy o szkolnictwie wyższym, z tym że do powoda ma zastosowanie art. 95 ust. 2 pkt 1 ustawy, gdyż nie był on zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego ani profesora zwyczajnego. Oznacza to, że jego stosunek pracy wygasł zgodnie z art. 95 ust. 2 pkt 1 ustawy z dniem 30 września 2003 r.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że art. 188 ust. 5 tej ustawy wskazuje jako organ właściwy w sprawach dotyczących stosunku pracy docentów rektora uczelni, inaczej niż art. 96, upoważniający do rozwiązania lub do stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy z mianowanym nauczycielem akademickim organ uprawniony do mianowania na właściwe stanowisko.

Skarga kasacyjna powoda, obejmująca zaskarżony wyrok w całości, zawierała wnioski o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub zmianę przez ustalenie, że stosunek pracy łączący powoda ze stroną pozwaną nie wygasł z dniem 30 września 2003 r., a w związku z tym przywrócić do pracy na stanowisku docenta bez naruszenia jego praw nabytych, wynikających z mianowania na to stanowisko na stałe. Została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 95 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym i stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy w wieku 65 lat oraz niezastosowanie art. 95 ust. 2 pkt 2 tej ustawy, mimo że docent powinien być traktowany tak, jak profesor zwyczajny lub nadzwyczajny. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powód wskazał także na niewłaściwe zastosowanie art. 93 ust. 1 i ust. 2 ustawy, gdyż jego stosunek pracy nie został rozwiązany na podstawie żadnej z przyczyn wymienionych w tym przepisie, oraz naruszenie art. 95 ust. 1 pkt 6, przez stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy przed upływem okresu, na który nastąpiło mianowanie. Zarzucił też naruszenie art. 96 ustawy o szkolnictwie wyższym przez jego niezastosowanie oraz niewłaściwe zastosowanie art. 188 ust. 5, przez przyjęcie, że organem właściwym do stwierdzenia wygaśnięcia mianowania z mocy prawa był rektor, a nie organ mianujący, czyli Minister Kultury i Sztuki, a obecnie Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Skarżący podniósł, że stwierdzenie w stosunku do niego wygaśnięcia stosunku pracy w wieku 65 lat jest pogwałceniem zasa-

dy ochrony praw nabytych pod rządem ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 4 maja 1982 r., przewidującej równy status prawny docentów z sytuacją profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych, także w zakresie mianowania przez Ministra Kultury i Sztuki na okres do ukończenia 70 lat. Wnioskował z tego, że skoro zgodnie z art. 188 ust. 5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. osoby mianowane na stanowisko docenta przed wejściem w życie ustawy zostały uznane za osoby mianowane na tym stanowisku na stałe, jego stosunek pracy nie mógł wygasnąć wcześniej, niż z chwilą osiągnięcia tego wieku. Przyniesione argumenty skarżący wsparł przez powołanie się na wyrok z dnia 27 maja 1994 r., I PRN 20/94, w którym Sąd Najwyższy, w związku z przywróceniem powoda do pracy na stanowisku docenta po dniu 30 września 1992 r., wypowiedział się w kwestii mianowania na stałe i ochrony praw nabytych. Dodatkowo skarżący podniósł, że skrócenie jego aktywności zawodowej o 5 lat stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady „pewności obywatela do stanowionego prawa”. Docenci, jako pracownicy akademicki mianowani na stałe, co należy rozumieć jako mianowanie do ukończenia 70 roku życia, powinni podlegać art. 95 ust. 2 pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym ze względu na szczególną ochronę ich stosunku pracy i poszanowania praw nabytych, nieutraconych w związku z pominięciem tego stanowiska w ustawie z dnia 12 września 1990 r., przywróconego zresztą w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.).

Strona pozwana wniosła o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezzasadne jest oparcie żądania utrzymania stosunku pracy docenta do końca roku akademickiego, w którym skarżący ukończy 70 lat życia, na konstrukcji prawa nabytego na podstawie art. 169 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201 ze zm.). Przepis ten, przewidujący rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem naukowo-dydaktycznym zajmującym stanowisko profesora, docenta, starszego kustosza dyplomowanego lub starszego dokumentalisty dyplomowanego po ukończeniu 70 roku życia, nie może być stosowany do stanów faktycznych zrealizowanych po dniu 27 września 1990 r., w którym weszła w życie ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 1990 r. Nr 65, poz. 385 ze zm.). Ustawa ta określa

inne zasady zakończenia pracy naukowo-dydaktycznej, w szczególności nie przez rozwiązanie stosunku pracy, lecz jego wygaśnięcie i różnicuje wiek ustania stosunku pracy osób mających tytuł naukowy profesora oraz pozostałych mianowanych nauczycieli akademickich. Stosownie do art. 95 ust. 2 pkt 1 i 2, stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim wygasa z końcem roku akademickiego, w którym ukończył 65 lat życia, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia nabycie prawa do emerytury; jeżeli z osiągnięciem 65 lat życia nauczyciel akademicki nie nabył prawa do emerytury wygaśnięcie stosunku pracy następuje z końcem roku akademickiego, w którym nabył to prawo lub w którym ukończył 70 lat życia. Stosunek pracy nauczyciela akademickiego zatrudnionego na stanowisku profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego zawsze wygasa po ukończeniu 70 lat życia.

W roku akademickim, w którym skarżący ukończył 65 lat i nabył prawa emerytalne, ustał już okres, na który był mianowany na stanowisko profesora nadzwyczajnego. Restytucja zajmowanego wcześniej stanowiska docenta spowodowała, że - zgodnie z art. 188 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. - pozostał na stanowisku opartym o mianowanie na stałe (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1994 r., I PRN 20/94, OSNAPiUS 1994 nr 10, poz. 162 z glosami P. Kucharskiego i T. Liszcz, OSP 1995 nr 5, poz. 116).

Rozstrzygnięcia wymaga kwestia, czy trafny jest postulat skarżącego takiej wykładni art. 95 ust.2 pkt 1 i 2 ustawy, która pozwala wywieść z jego przepisów - wbrew ich literalnemu brzmieniu - prawo docenta do pozostania w stosunku pracy do końca roku akademickiego, w którym ukończy 70 rok życia, bez względu na wcześniejsze nabycie prawa do emerytury. Jako przesłankę statuowania takiego prawa skarżący przytoczył charakter mianowania, które zostało dokonane na stałe, oraz konotacje historyczne statusu i miejsca docenta w hierarchii nauczycieli akademickich. W ocenie Sądu Najwyższego, te okoliczności, pomocne w dokonaniu wykładni historycznej i aksjologicznej, nie przełamują wykładni płynącej z oczywistego i jasnego brzmienia wskazanych wyżej przepisów. Traktowania na gruncie art. 95 ust. 2 docenta na równi z profesorem (zwyczajnym lub nadzwyczajnym, mającymi te tytuły naukowe) nie uzasadnia ani sposób ich mianowania, ani zajmowanie w dniu 27 września 1990 r. pozycji odpowiadającej pozycji profesora nadzwyczajnego w hierarchii stanowisk nauczycieli akademickich, ustanowionej w obowiązującej od tego dnia ustawie.

Jakkolwiek trafnie skarżący podniósł, że mianowanie na stanowisko docenta pod rządem ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia z dnia 4 maja 1982 r. zrodziło po jego stronie przekonanie o stabilizacji stosunku pracy nauczyciela akademickiego do ukończenia 70 roku życia, równej stanowisku profesora, starszego kustosza dyplomowanego lub starszego dokumentalisty dyplomowanego, to ekspektatywa taka nie skonkretyzowała się w czasie obowiązywania tej ustawy, a wobec tego nie doprowadziła do nabycia tego rodzaju prawa podmiotowego. W konsekwencji nie może być mowy o utracie lub pozbawieniu prawa nabytego w nowej ustawie, w której stanowiska docenta nie przewidziano. Potwierdzenie, że dotychczasowy stosunek pracy oparty na mianowaniu na stałe na podstawie art. 161 ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 4 maja 1982 r. jest nadal tak samo traktowany nie oznacza wykluczonej *expressis verbis* możliwości zatrudnienia mianowanych docentów do końca roku akademickiego, w którym ukończą 70 rok życia, mimo uzyskania uprawnień emerytalnych. Stosunek pracy mianowanych na stałe docentów - jeżeli nie uzyskają nominacji na profesora nadzwyczajnego wygasa - zgodnie z art. 95 ust. 2 pkt 1 niezawierającym odesłania do pkt 2 - z tym rokiem akademickim, w którym ukończą 65 lat. Wynika stąd, że w ich wypadku mianowanie na stałe oznacza mianowanie do ukończenia 65 roku życia i alternatywnie do czasu nabycia praw emerytalnych, najpóźniej do 70 roku życia. Ustalenie ustania stosunku pracy z mianowania w wieku obowiązującym profesorów stawiane może być jako postulat *de lege ferenda*, niezrealizowany jednak w ustawie z dnia z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym. Ustawa ta, przewidując możliwość zatrudniania pracowników dydaktycznych na stanowisku docenta (art.110 ust. 4) i pozostanie mianowanych nauczycieli akademickich zatrudnionych na stanowisku docenta zgodnie z art. 188 ust. 5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. pracownikami mianowanymi na tym stanowisku, podtrzymała regulację dotychczasową. Treść art. 264 ust. 5 tej ustawy usuwa wszelkie wątpliwości co do czasu wygaśnięcia stosunku pracy z docentem; wygasa on z końcem roku akademickiego, w którym ukończył 65 rok życia, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu nabycie prawa do emerytury. Jeżeli z ukończeniem 65 roku życia osoba zajmująca stanowisko docenta nie nabyła prawa do emerytury, wygaśnięcie stosunku pracy następuje z końcem roku akademickiego, w którym nabyła to prawo lub w którym ukończyła 70 rok życia. Spełnienie któregośkolwiek z tych warunków powoduje wygaśnięcie stosunku pracy opartego na mianowaniu bez związku z art. 95 ust.1 pkt

6 ustawy mówiącym o wygaśnięciu stosunku pracy z upływem okresu, na który nastąpiło mianowanie.

Prowadzi to do stwierdzenia, że podnoszony w podstawach skargi kasacyjnej zarzut naruszenia art. 95 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o szkolnictwie wyższym nie jest uzasadniony, co dotyczy także obrazy art. 93 ust. 1 i 2 tej ustawy, który nie był stosowany przez Sąd drugiej instancji dlatego, że stosunek pracy skarżącego nie został rozwiązany ze wskazanych w nim przyczyn, lecz stwierdzono jego wygaśnięcie.

Za nietrafne Sąd Najwyższy uznał również zarzuty naruszenia - przez niezastosowanie - art. 96 ustawy o szkolnictwie wyższym oraz błędnego zastosowania art. 188 ust. 5 tej ustawy, podważające kompetencję rektora uczelni w sprawach dotyczących stosunku pracy docenta. Kolidując art. 96 stanowiącego, że organem właściwym do rozwiązania lub do stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy z mianowanym nauczycielem akademickim jest organ uprawniony do mianowania na właściwe stanowisko, z art. 188 ust. 5 zdanie drugie, stwierdzającym, że organem właściwym w sprawach dotyczących stosunku pracy docenta jest rektor uczelni, należy rozstrzygać przy zastosowaniu zasady *lex posterior derogat priori*. Regulację art. 165 ust. 1 w związku z art. 169 ust. 3 ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 4 maja 1982 r., obejmującą uprawnienie ministra do mianowania i stwierdzania rozwiązania stosunku pracy docenta, zastąpił art. 96 w związku z art. 86 ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r., stanowiący, że minister jest podmiotem dokonującym mianowania wyłącznie profesora zwyczajnego, a w wobec wszystkich innych nauczycieli akademickich uprawnienie to przysługuje rektorowi. Tak więc obecnie nie ministrowi, lecz rektorom powierzone zostały czynności obejmujące rozwiązanie lub stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy na nieprzewidzianym w ustawie stanowisku docentów. Pogląd, że organem właściwym do stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy docenta jest rektor uczelni wypowiedział już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 1998 r., I PKN 497/98 (OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 103).

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. i art. 102 k.p.c.).

=====